

Sport, jachty i piękne kobiety

Płocka miss leci do Chin



Miss Mazowsza Północnego 2011 i IV wicemiss Polski 2011 Ewelina Radgowska będzie reprezentowała nasz kraj i nasze miasto na międzynarodowym konkursie piękności International Yachting Models 2011. Płocczanka wyrusza na zgrupowanie do Chin 24 listopada, natomiast finał odbędzie się 3 grudnia.

Możliwość udziału w konkursie Ewelina zawdzięcza organizatorom wyborów Miss Polski, którzy postanowili, że w tym roku wszystkie utytułowane finalistki, czyli tak zwana TOP5, będą miały szansę reprezentować nasz kraj na różnych międzynarodowych konkursach piękności. - *Tak więc przyszła kolej na mnie. Jestem bardzo szczęśliwa, bo do tej pory podróż, do Chin była tylko marzeniem, które już niebawem się spełni — zaznacza płocczanka.*

Zgrupowanie oraz finał konkursu International Yachting Models 2011 odbędzie się na chińskiej wyspie Haikou. Organizatorzy planują stworzenie widowiska, które łączy w sobie promowanie sportu, jakim jest żeglarstwo, i piękna kandydatek z całego świata - będzie ich 70. To pierwszy na świecie konkurs o takiej tematyce. Będzie różnił się od finału Miss Polski oraz finałów innych konkursów międzynarodowych tym, że wszelkie prezentacje przed jurorami będą odbywać się na wybiegu, ale nie będzie to zwyczajna scena. Przewidziane są pokazy na ogromnych jachtach w trakcie rejsów oraz na plaży. - *To będzie niesamowite*

doświadczenie. Myślę, że moje obycie Z wodą może być tutaj bardzo przydatne. Od najmłodszych lat jestem związana ze sportami wodnymi, przez kilka lat trenowałam wiosłarstwo w Płockim Towarzystwie Wioślarskim, a ten konkurs idealnie łączy moje pasje, jakimi są sport i modeling - mówi Ewelina.

Każda kandydatka musi zabrać ze sobą strój narodowy, w którym będzie prezentować się podczas finału - to stały element każdego konkursu międzynarodowego. W planach jest również konkurs talentów, podczas którego kandydatka z Płocka zaśpiewa piosenkę. Pozostałe prezentacje to wyjście w sukni wieczorowej oraz w stroju kąpielowym.

Ewelina studiuje na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podkreśla, że w związku ze zdobyciem tytułów na wyborach miss przybyło jej obowiązków. - *Jednak nie ubolewam z tego powodu, ponieważ są to mile rzeczy związane z wyjazdami, bankietami, pracą na pokazach mody. Co prawda czasem ciężko jest to pogodzić z obowiązkami studentki, ale to kwestia dobrej organizacji. Udział w konkursie otworzył przede mną wiele nowych dróg, dzięki którym mogę spełniać swoje marzenia. Jednym z przykładów jest wymarzony wyjazd do Chin.*

Miss wyjaśnia, że po zdobyciu tytułu jej relacje z rodziną i przyjaciółmi nie zmieniły się. Bliscy nadal mocno wspierają ją w każdym nowym działaniu, (mś)